

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

SSA Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A. C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G.

o wysokość emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 30 września 2014 r.,

zażalenia odwołującego się na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 6 czerwca 2014 r.,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 11 grudnia 2013 r. oddalił apelację wnioskodawcy A. C. Przedmiotem sporu była wysokość emerytury. Ubezpieczony reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł skargę kasacyjną. Zarządzeniem z dnia 9 kwietnia 2014 r. zobowiązano pełnomocnika wnioskodawcy do uzupełnienia braku formalnego skargi kasacyjnej przez wyliczenie wartości przedmiotu zaskarżenia. W odpowiedzi pełnomocnik odwołującego się powołał się na przepis art. 398⁴ k.p.c. w związku z art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c. twierdząc, że sprawa dotyczyła przyznania emerytury, a zatem nie istnieje wymóg podania wartości przedmiotu zaskarżenia.

Sąd Apelacyjny odrzucając skargę kasacyjną argumentował, że ubezpieczony odwołał się od decyzji z dnia 23 sierpnia 2011 r. odmawiającej przeliczenia podstawy wymiaru emerytury (prawo do emerytury zostało mu przyznane dużo wcześniej – na podstawie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 listopada 2002 r.). W rezultacie przedmiotem postępowania było prawo majątkowe sprowadzające się do różnicy między żadaną emeryturą, wyliczoną zgodnie z oczekiwaniami ubezpieczonego, a świadczeniem dotychczas wypłacanym. W ocenie Sądu drugiej instancji sprawa nie dotyczyła zatem prawa do emerytury, a wyłącznie jej wysokości. W rezultacie Sąd ten uznał, że skarga kasacyjna wnioskodawcy nie czyni zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego (nie podano wartości przedmiotu zaskarżenia).

Zażalenie wniósł A. C. Zaskarżył postanowienie z dnia 6 czerwca 2014 r. w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 398² § 1 k.p.c., art. 389⁴ pkt 3 k.p.c. oraz art. 398⁶ § 2 k.p.c. przez błędne zastosowanie polegające na uznaniu przez Sąd, że przedmiotem postępowania jest prawo majątkowe sprowadzające się do różnicy między emeryturą wyliczoną przez ubezpieczonego a wypłacaną przez organ rentowy. Kierując się tą argumentacją ubezpieczony domagał się uchylenia postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 6 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne. Stanowisko wnioskodawcy (wyrażane przez jego profesjonalnego pełnomocnika) jest wewnętrznie niespójne. Z jednej strony, kwestionuje on, że przedmiotem sprawy było przeliczenie emerytury (a zatem spór zasadzał się na różnicy między kwotą emerytury dochodzonej i otrzymywanej), z drugiej, akcentuje, że przedmiotowa sprawa przed Sądem pierwszej i drugiej instancji prowadzona była bez ustalenia wartości przedmiotu sporu. Niezależnie od tego skarżący twierdzi, że przedmiotem postępowania była weryfikacja sposobu naliczania emerytury przez organ rentowy, co nie jest równoznaczne ze sporem o prawo majątkowe. Z wyvodu tego można wnosić, że odwołujący się odrzucił na

etapie postępowania zażaleniowego poprzednio prezentowane stanowisko, zgodnie z którym istota sporu sprowadzała się do przyznania prawa do emerytury.

Poglądy głoszone przez ubezpieczonego nie korespondują z obowiązującym stanem prawnym. Punktem wyjścia do dalszych rozważań jest treść przepisu art. 398² § 1 k.p.c. Reglamentuje on dopuszczalność skargi kasacyjnej w sprawach o prawa majątkowe. Pewne jest, że za takie prawo ustawodawca uważa emeryturę. W przepisie doszło jednak do zróżnicowania sytuacji prawnej. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna jest dopuszczalna, gdy wartość przedmiotu zaskarżenia jest równa albo wyższa niż 10.000 zł. Wyjątkiem jest jednak spór o przyznanie i o wstrzymanie emerytury – wówczas skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia. Konsekwencją przyjęcia przez ustawodawcę takiego modelu jest, po pierwsze, konieczność ścisłego interpretowania zwrotu „o przyznanie i o wstrzymanie emerytury”, a po drugie, potrzeba uwzględnienia, że żądanie przeliczenia emerytury kwalifikowane jest jako prawo majątkowe. Sąd Apelacyjny rozpoznawał sprawę zainicjowaną przez wnioskodawcę, który odwołał się od decyzji organu rentowego z dnia 23 sierpnia 2011 r., odmawiającej przeliczenia podstawy wymiaru emerytury. Spostrzeżenie to nie daje podstaw do twierdzenia, że Sądy *meriti* procedowały nad „przyznaniem albo wstrzymaniem emerytury”. Zdaje się, że do takiego wniosku doszedł również skarżący, gdyż w zażaleniu nie zaprezentował przeciwnego stanowiska, a jedynie wskazał, że sprawa dotyczyła ustalenia wysokości przysługującej emerytury. Takie zidentyfikowanie przedmiotu sporu ma na celu zdystansowanie się od zapatrywania Sądu drugiej instancji. Nie jest jednak trafne. Żądanie przeliczenia emerytury (podstawy jej wymiaru) jest sporem o prawo majątkowe. Nie ma wątpliwości, że w przypadku tego typu sporu dopuszczalność zaskarżenia kasacyjnego podlega ograniczeniu ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2010 r., II UZ 31/10, LEX nr 707897). W takim wypadku wartość tę oblicza się w oparciu o przepis art. 22 k.p.c. w odniesieniu do świadczeń przyszłych i art. 19 § 1 k.p.c. w stosunku do świadczeń zaległych. W razie dochodzenia świadczeń przyszłych i zaległych stosuje się art. 21 k.p.c. (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2012 r., III UZP 3/12, OSNP 2013 nr 9, poz. 112).

Interpretacja ta wychodzi z założenia, że o dopuszczalności skargi kasacyjnej musi bowiem decydować rzeczywisty przedmiot sporu, a następnie przedmiot zaskarżenia. Jest nim różnica wysokości emerytury, co jednoznacznie kwalifikuje żądanie w kategorii prawa majątkowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2014 r., II UZ 12/14, LEX nr 1472166).

Reasumując, nie jest przekonujące stanowisko, że Sąd drugiej instancji dopuścił się uchybienia przepisu art. 398² § 1 k.p.c. Obowiązkiem wnioskodawcy zgodnie z przepisem art. 398⁴ § 3 k.p.c. (w zażaleniu błędnie wskazano na nieistniejący art. 398⁴ pkt 3 k.p.c.) było oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia. Z obowiązku tego nie zwalnia okoliczność, że w trakcie postępowania przed Sądem pierwszej i drugiej instancji nie doszło do oznaczenia wartości przedmiotu sporu. W rezultacie, Sąd Apelacyjny nie naruszył również wskazanego przepisu, a konsekwencji prawidłowo na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. odrzucił skargę kasacyjną.

Uwzględniając powyższe Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. jak w sentencji.